

Przynależność do związku zawodowego jako dobro osobiste

Coraz częściej spotykamy się z sytuacją, w której pracodawca domaga się od związku zawodowego podania imiennej listy członków danego związku. Bywa nawet tak, że wypowiada wcześniej umowę o pracę z pracownikiem nie zawiadamiając wcześniej organizacji związkowej o takim zamiarze, argumentując tym, że nie wiedział, że pracownik ten jest członkiem związku zawodowego.

Spotykamy się też z innymi „obrazkami”, np. kiedy pracodawca na podstawie listy odprowadzających składki związkowe, określa (nawet publicznie) nazwiska związkowców. Tak się dzieje i przytoczone przykłady są znane z autopsji.

W każdym z tych przypadków łamane jest obowiązujące prawo. Przynależność

do związku zawodowego jest dobrem osobistym człowieka a to dobro jest prawnie chronione. Podstawowym przepisem dotyczącym ochrony dóbr osobistych jest art. 30 Konstytucji RP z dn. 2 kwietnia 1997r., zgodnie z którym przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło praw i wolności człowieka i obywatela. Jest

ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona są obowiązkiem władz publicznych. Dobra te przykładowo wymienia ustawa Kodeks Cywilny w art. 23, zaliczając do nich zdrowie, wolność, cześć, swobodę sumienia, wizerunek, itp.



DOKOŃCZENIE NA STR. II

Rozważania biblijne

XXXI NIEDZIELA ZWYKŁA, ROK B, 3 LISTOPADA 2024 R.

*Pwt 6, 2-6 Będziesz miłował Boga z całego serca | Hbr 7, 23-28 Nieprzemijające kapłaństwo
Mk 12, 28b-34 Największe przykazanie*

Każdy z nas ma doświadczenie zderzenia się z jakąś trudną, bolesną czy po prostu niechcianą sytuacją. Może to być jakaś ludzka tragedia, albo czasem jakaś zwykła codzienna przykrość, która nas niespodziewanie zaskoczy kolejny raz. Okazuje się, że robimy wtedy wszystko, co w naszej mocy, aby się przed nią obronić. Nazywamy to powszechnie szukaniem świętego spokoju. Okazuje się jednak, że nakłady poniesione na naszą obronność są ogromne: zużywają wielkie pokłady naszej energii. Cóż z tego, że w końcu udaje nam się choćby przez chwilę doświadczyć świętego spokoju, jeśli na dłuższą metę płacimy za to cenę smutku, rozczarowania czy zniechęcenia.

W dzisiejszej Ewangelii słyszymy, że Jezus przypomina nam, co w naszym życiu ma być najważniejsze: „Pierwsze jest: „Słuchaj, Izraelu, Pan, Bóg nasz, Pan jest jedyny. Będziesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całym swoim umysłem i całą swoją mocą”. Drugie jest to: „Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego”. Miłość ma miejsce tam, gdzie całymi sobą wchodzimy w relację z drugą osobą

i dajemy jej siebie: Bogu, drugiemu człowiekowi, a także sobie. Miłość ma miejsce tam, gdzie cali angażujemy się w pracę itd.

Gdy idziemy do kościoła nikt z nas nie oczekuje, że jego modlitwy będą usłyszane i wystuchane np. w 10%. Ale my tak właśnie służymy często Bogu (!): w 5, 10, 15 procentach! Nie służymy Jemu i drugiemu człowiekowi cali, w 100 procentach. Bo chcemy sobie zachować święty spokój. Jezus dziś przypomina, że w miłość, służbę, relację mamy się zaangażować w pełni. Czyli całkowicie na ile nas stać w tym momencie. Być może czegoś nam wtedy i tak zabraknie, ale w naszym sercu będzie czysta intencja: „Boże, zaangażowałem się w pełni, tak, jak Ty zaangażowałeś się w to. Nie ma siły, coś niezwykle pięknego i dobrego musi się wcześniej czy później wydarzyć! To już nie będzie święty spokój, ale... Święty pokój i radość!

I tego właśnie życzę Tobie i sobie samemu. Byśmy mieli odwagę miłości i przyjmowania Słowa Bożego na serio.

Ks. Marian Fatyga

W 40. rocznicę męczeństwa Ks. Jerzego Popiełuszki – Patrona „Solidarności”

Błogosławiony książe Jerzy – módl się za nami

40 lat temu, 19 października 1984 roku, w Górsku k/Torunia został uprowadzony przez funkcjonariuszy IV departamentu MSW i okrutnie zamordowany ksiądz Jerzy Popiełuszko z żoliborskiej parafii św. Stanisława Kostki. Była to bolesna wiadomość dla milionów Polaków i mieszkańców innych krajów, którzy poznali kapłana szczególnie z comiesięcznych mszy za ojczyznę, kiedy głosił homilie.

W stolicy, z udziałem kilkudziesięciu tysięcy osób, odbył się Marsz Papieski ku czci Ojca Świętego Jana Pawła II i Błogosławionego Księdza Jerzego Popiełuszki. Uczestnicy przemaszerowali do grobu Błogosławionego na warszawskim Żoliborzu, przy którym dotychczas modliło się ponad 20 milionów osób z Polski i świata. Mszy świętej w żoliborskim Sanktuarium św. Stanisława Kostki, w której uczestniczył Prezydent RP Andrzej Duda, przewodniczył kard. Kazimierz Nycz – Metropolita Warszawski.

Tego dnia w Polsce i na świecie poprzez liturgie mszy świętych i inne uroczyste wydarzenia oddano hołd Błogosławionemu ks. Jerzemu, modląc się o rychłą jego kanonizację. W kieleckiej Bazylice Katedralnej uroczystej, koncelebrowanej mszy świętej przewodniczył i homilię wygłosił Metropolita Krakowski abp Marek Jędraszewski. W homilii metropolita przypominał drogę kapłańską ks. Jerzego, od chwili święceń kapłańskich, które otrzymał z rąk wielkiego prymasa kard. Stefana Wyszyńskiego, do dnia pogrzebu, na którym zgromadziło się około miliona osób, przedstawiciele różnych środowisk. Ks. Jerzy przez codzienne posługiwanie Bogu, człowiekowi i ojczyźnie był wierny dewizie umieszczonej na prymicyjnym obrazku: „Posyła mnie Bóg, abym głosił Ewangelię i leczył rany zbolełych serc”. W jego duszpasterską posługę mocno zostały wpisane msze święte za ojczyznę, którym przewodniczył i głosił kazania w żoliborskim sanktuarium od początku 1981 roku. Nabożeństwa te gromadziły dziesiątki tysięcy osób. Szczególnym dniem dla księdza Jerzego – mówił arcybiskup, był 31 sierpnia (niedziela) 1980 roku, kiedy udał się do strajkujących hutników w ówczesnej Hucie Warszawa, aby odprawić niedzielą mszę świętą. Modlił się, spowiadał, stał się ich przyjacielem i bratem. Strzegli go dzień i noc czuwając przy jego drzwiach na plebanii, zdając sobie sprawę z niebezpieczeństwa, które zagrażało kapłanowi. Zawsze mówił prostym, otwartym tekstem – podkreślił metropolita w homilii. „Bóg, modlitwa i praca w połączeniu ze sobą, pomagają dopiero człowiekowi widzieć sens jego życia i trudu. Człowiek pracujący ciężko bez Boga, bez modlitwy, bez ideałów będzie jak ptak z jednym skrzydłem dreptał po ziemi” – mówił w homilii wygłoszonej podczas Mszy za Ojczyznę w 1983 roku ksiądz Jerzy. Metropolita w homilii szczegółowo wyjaśnił metody działania IV departamentu MSW ukierunkowanego na walkę z Kościołem i związanymi z tym morderstwami kapłanów, zastraszaniem, ciągłymi nękaniami i inwigilacją przez organy śledcze oraz próbami zamachów na życie ks. Jerzego. Mówił o jego

modlitwie różańcowej w bydgoskim kościele Polskich Braci Męczenników i rozważaniach kolejnych tajemnic bolesnych różańca świętego, w których nawoływał, abyśmy byli wolni od lęku, zastraszenia, ale przede wszystkim wolni od żądy odwetu i przemocy. Te ostatnie słowa ks. Jerzego, to testament dla nas.

Waldemar Bartosz – przewodniczący „Solidarności” Świętokrzyskiej dziękując abp. Markowi Jędraszewskiemu za przewodniczenie liturgii i skierowane do wiernych Słowo Boże, a także kapłanom współ celebrującym mszę św., podkreślił żywy na co dzień kult okazywany bł. ks. Jerzemu na Ziemi Świętego Krzyża, zarówno przez lokalne społeczności jak i ludzi spod znaku NSZZ „Solidarność”. Świadczą o tym chociażby coroczne liturgie sprawowane w rocznicę męczeńskiej śmierci błogosławionego jak i odsłonięte w ostatnich dniach i poświęcone pomniki upamiętniające księdza Jerzego w Skarżysku i Staszowie a także wprowadzane do świątyń jego relikwie, np. dzisiaj w ostrowieckim kościele Najświętszego Serca Jezusowego. Przed nami, mówił przewodniczący, stałe zadanie ciągłego zgłębiania testamentu księdza Jerzego – w służbie drugiemu człowiekowi i obronie godności.

O oprawę muzyczną mszy świętej, w której uczestniczyło 11 pocztów sztandarowych, tradycyjnie zadbali filharmonicy kieleccy zrzeszeni w „Solidarności”.

Uroczystości przed pomnikiem bł. ks. Jerzego Popiełuszki na placu, w sąsiedztwie kieleckiej katedry, zapoczątkował modlitwą abp M. Jędraszewski, po czym zgromadzeni odśpiewali pieśń „Ojczyzno ma...” i delegacje organizacji związkowych złożyły kwiaty. Wieniec w imieniu Świętokrzyskiej „Solidarności” złożyli Waldemar Bartosz – przewodniczący ze swymi zastępcami: Mieczysławem Gójskim i Arturem Jopkiem. Wśród składających kwiaty byli m.in.: senator Krzysztof Słoń, dr Ryszard Śmietanka – Kruszelnicki z Kieleckiej Delegatury Instytutu Pamięci Narodowej, przedstawiciel Szkoły Podstawowej im. Księdza Jerzego Popiełuszki w Kielcach, delegacje z kieleckich zakładów pracy oraz ze skarżyskiego Meska, Siarkopolu i Elektrowni Połaniec, przedstawiciele środowiska kombatanów i działaczy opozycji antykomunistycznej. Śpiew Hymnu „Solidarności” i Pieśni Konfederatów Barskich – krzewiącej ducha internowanych podczas stanu wojennego były ostatnim akcentem uroczystości 19 października 2024r.

Kazimierz Pasternak

Przynależność do związku zawodowego jako dobro osobiste

DOKOŃCZENIE ZE STR. I

Również Ustawa o ochronie danych osobowych (Dz.U z 2002r. nr 101, poz. 926) stanowi, że informacja o członkostwie w związku zawodowym jest daną wrażliwą. Co istotne, wrażliwe dane osobowe związane z informacją o przynależności związkowej, to nie tylko te wskazujące bezpośrednio na członkostwo.

Są do takie informacje, które tylko pośrednio mogą wskazywać na taką przynależność, np. o płaceniu składek na związek zawodowy.

Ochrona dóbr osobistych wiąże się także z konsekwencjami za naruszenie tych dóbr. Zadośćuczynienie za takie naruszenie wynika zarówno z przytoczonego przepisu Kodeksu Cywilnego jak i RODO (art. 82 RODO).

Istotne jest więc, aby w działalności związkowej, posiadając tę wiedzę, nie ulegać niektórym żądaniom pracodawców wchodzących swymi działaniami w sferę prywatności a do nich należy m.in. kategoria dóbr osobistych.

Waldemar Bartosz





OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI – UROCZYSTOŚCI W 40. ROCZNICĘ MĘCZEŃSTWA BŁ. KS. JERZEGO POPIEŁUSZKI

W parafii Najświętszego Serca Jezusowego 19 października 2024r., miały miejsce uroczystości związane z 40. rocznicą męczeńskiej śmierci błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki. Biskup Sandomierski

Krzysztof Nitkiewicz sprawował Mszę świętą, podczas której zostały wprowadzone do świątyni relikwie ks. Jerzego oraz poświęcono dwa obrazy z wizerunkiem Patrona „Solidarność”.

Wielkie podziękowania za inicjatywę, pomysł, organizację dla Działaczy Opozycji Antykomunistycznej ze Stowarzyszenia Wolni i Solidarni, koło w Ostrowcu Świętokrzyskim.



Pomnik kapelana „Solidarność” w Skarżysku-Kamiennej

W 40. rocznicę męczeńskiej śmierci kapelana „Solidarność”, bł. ks. Jerzego Popiełuszki, 19 października br., biskup Piotr Turzyński odprawił Mszę św. oraz odsłonił i poświęcił pomnik błogosławionego, który stanął przy kościele pw. Najświętszego Serca Jezusowego w Skarżysku-Kamiennej.

Podczas Mszy św., ks. Czesław Banaszkiewicz z Warszawy, przyjaciel i spowiednik bł. ks. Jerzego, przekazał relikwie męczennika miejscowej wspólnotie parafialnej.

Od 40 lat, każdego 19 października, sprawowana jest Msza św. w intencji Ojczyzny oraz kapelana „Solidarność”. Przez te lata podejmowano różne inicjatywy, aby upamiętnić ks. Jerzego. Dwa lata temu członkowie Związku Emerytów i Rencistów NSZZ „Solidarność” w Skarżysku-Kamiennej: Henryk Kotarski, Zbigniew

Diamant, Bogdan Ryś, Anna Jóźwik oraz śp. Zdzisław Ślusarczyk wyszli z propozycją postawienia pomnika ku czci kapelana „Solidarność”.

Dziś stało się to faktem – przy kościele, obok symbolicznego krzyża, stanął pomnik bł. ks. Jerzego Popiełuszki. Członkowie związku czują wielką dumę i radość, że udało się zrealizować to wielkie przedsięwzięcie.

Przewodnicząca Regionalnej Sekcji Emerytów i Rencistów NSZZ „Solidarność”, Anna Jóźwik, dziękuje wszystkim ludziom dobrego serca, którzy wspierali tę inicjatywę i bez których pomnik by nie powstał. Szczególne podziękowania kieruje do Stanisława Głowackiego oraz twórcy pomnika, Pawła Tarki.

Anna Jóźwik